

POLSKA – WĘGRY 1956



Rewolucja węgierska 1956 roku - chronologia wydarzeń

13 czerwca 1953

Po śmierci Stalina stalinowski dogmatyk Matyas Rakosi na życzenie nowych władz sowieckich rezygnuje ze stanowiska premiera Węgier, którym zostaje bardziej pragmatyczny Imre Nagy. Rakosi zachowuje jednak stanowisko sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących (WPP), co daje mu pozycję osoby nr 1 w hierarchii politycznej kraju. Nagy rozpoczyna reformy, m.in. ogranicza obciążenia rolników i demokratyzuje życie publiczne.

18 kwietnia 1955

W rezultacie zabiegów Rakosiego Nagy zostaje zdymisjonowany ze stanowiska premiera (objął je stalinowiec Andras Hegedues), a także wykluczony z kierownictwa WPP.

Pod koniec roku pozbawiono go także członkostwa partii. Część wprowadzonych przez Nagya reform ulega zahamowaniu, ale na skutek rozluźnienia kontroli nad społeczeństwem i dopuszczenia wewnętrznej krytyki w WPP przywrócenie stalinizmu jest już niemożliwe.

18 lipca 1956

Na polecenie wicepremiera ZSRR Anastasa Mikojana Rakosi rezygnuje ze stanowiska I sekretarza. Jednak kierownictwo partii przejmuje wyznaczony przez niego następcą, stalinowiec Ernő Gerő. W społeczeństwie węgierskim nasila się wolnościowy ferment, wspomagany doniesieniami z Polski, gdzie po czerwcowych wydarzeniach poznańskich postępuje liberalizacja reżymu.

6 października 1956

Uroczysty pogrzeb László Rajka, b. ministra spraw zagranicznych straconego w 1949 roku po procesie pokazowym i zrehabilitowanego w 1954 r., przeradza się w demonstrację z udziałem 200 tys. osób.

16 października 1956

Studenci w mieście Szeged reaktywują zakazane przez reżym Rakosiego demokratyczne stowarzyszenie studenckie, do którego zaczynają przystępować także studenci z innych miast. 20 października formułują listę demokratycznych żądań.

22 października 1956

Na politechnice w Budapeszcie odbywa się wielkie zgromadzenie studentów z różnych uczelni. Uczestnicy uchwalają 16 postulatów pod adresem władz - na czele listy są żądania natychmiastowego opuszczenia kraju przez wojska radzieckie, powołania nowego rządu z Nagym jako premierem, wolnych wyborów i wprowadzenia systemu wielopartyjnego. Studenci postanawiają jednocześnie przyłączyć się do wiecu poparcia dla polskich przemian, jaki Węgierski Związek Pisarzy zwołał na następny dzień pod pomnikiem Józefa Bema w Budapeszcie.



23 października 1956

Po południu pod pomnikiem Bema gromadzi się około 20 tysięcy ludzi. Po odczytaniu studenckich postulatów demonstranci przechodzą na drugą stronę Dunaju, pod gmach parlamentu, gdzie tłum rośnie do ponad 200 tysięcy ludzi. Wśród zgromadzonych są nie tylko studenci, ale także robotnicy i przedstawiciele innych warstw społeczeństwa. Protest ma wciąż charakter pokojowy. W nadanym o godzinie 20 przemówieniu radiowym Geroe potępia żądania studentów i pisarzy, określając ich wystąpienie jako reakcyjne. O 21 na wezwanie Nagya tłum rozchodzi się, ale zrzuca z cokołu wielki pomnik Stalina.

W tym samym czasie funkcjonariusze tajnej policji politycznej AVH pilnujący budynku radia użyli broni, gdy wydawało się, że tłum przystępuje do próby jego zajęcia. Wśród demonstrantów są pierwsi zabici. Zgromadzeni są uzbrojeni, częściowo w broń zabraną żołnierzom przybyłym w celu obrony budynku, a częściowo w karabiny z koszar wojskowych. Moment ten uznaje się za początek powstania. Geroe wzywa radzieckie dowództwo wojskowe do interwencji.

24 października 1956

Wczesnym ranem do Budapesztu wjeżdżają radzieckie czołgi, zajmując stanowiska przed parlamentem oraz



przy mostach i najważniejszych skrzyżowaniach. Ogłoszono stan wyjątkowy. W wielu punktach miasta spontanicznie powstają barykady, pojawiają się doniesienia o zdobywaniu czołgów.

Imre Nagy przejmuje po Hegeduesu stanowisko premiera. W wystąpieniu radiowym wzywa do powstrzymania się od przemocy i obiecuje wznowienie reform. Uzbrojeni demonstranci opanują gmach radia. Wybucho spontaniczny strajk.

25 października 1956

Siły bezpieczeństwa otwierają ogień do pokojowych demonstrantów przed parlamentem, zabijając lub raniąc 100 osób. Geroe i Hegedues uciekają do Związku Radzieckiego. Pierwszym sekretarzem KC WPP zostaje represjonowany swego czasu przez ekipę Rakosiego Janos Kadar, który obejmuje ponadto stanowisko wicepremiera w rządzie Nagya.

Starcia zbrojne wybuchają w całym kraju. Powstają komitety rewolucyjne, spontanicznie tworzą się zbrojne milicje. Z ulic znikają czerwone gwiazdy i inne symbole dotychczasowej władzy

27 października 1956

W przemówieniu radiowym Nagy akceptuje rewolucję jako "szeroki demokratyczny ruch masowy". Ogłasza powstanie rządu narodowego złożonego z komunistów mniej skompromitowanych w czasach

Rakosiego lub prześladowanych. Rząd ten rozwiązuje AVH i anuluje system jednopartyjny.

28 października 1956

Zostaje zawarty rozejm z wojskami radzieckimi w Budapeszcie, w dwa dni później wycofują się one do garnizonów na prowincji.

W ostatnich dniach października odradzają się zlikwidowane przez komunistów Partia Drobnych Rolników i Partia Socjaldemokratyczna. Powstają też nowe partie. Na wolność wychodzą więźniowie polityczni.



30 października 1956

Kierownictwo WPP zatwierdza legalność funkcjonujących w całym kraju lokalnych rad rewolucyjnych.

Zarząd nad państwowymi przedsiębiorstwami przejmują rady robotnicze. Zbrojne grupy szturmują siedzibę WPP w Budapeszcie, ginie 24 obrońców budynku. W wielu miastach - jak Debreczyn, Győr i Sopron - dochodzi do krwawych incydentów, gdy funkcjonariusze AVH otwierają ogień do demonstrantów. Ostatecznie formacja ta zostaje rozbrojona, często przy udziale mundurowej policji.

Nagy ogłasza przebudowę rządu z udziałem partii demokratycznych.

31 października 1956

Organ KC KPZR "Prawda" informuje, iż "rząd radziecki jest gotów podjąć stosowne rokowania z rządem Węgierskiej Republiki Ludowej i innych państw członkowskich Układu Warszawskiego w sprawie obecności wojsk radzieckich na terytorium Węgier". Nagy ogłasza, że rozpoczęto rozmowy ws. wystąpienia Węgier z Układu Warszawskiego. Oddziały sowieckie z Rumunii i Ukrainy ruszają w kierunku Węgier.

1 listopada 1956

Nagy otrzymuje informacje o przekroczeniu granicy Węgier przez znaczne siły radzieckie, które kierują się w stronę Budapesztu. Zapytany przez Nagya w tej sprawie ambasador ZSRR Jurij Andropow zapewnia, iż o żadnej interwencji nie ma mowy.

Rząd Węgier ogłasza neutralność kraju i wystąpienie z Układu Warszawskiego. Nagy prosi ONZ o uznanie neutralności Węgier. Kadar i minister spraw wewnętrznych Ferenc Münnich lecą do Moskwy na rozmowy o utworzeniu kontrrządu. Kadar ogłasza utworzenie Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, obejmując stanowisko I sekretarza.



3 listopada 1956

Węgierska delegacja, której przewodzi minister obrony Pál Maleter, udaje się do kwatery radzieckiego dowództwa pod Budapesztem na negocjacje w sprawie wycofania wojsk radzieckich z Węgier. Nadzorujący rozmowy szef KGB Iwan Sierow krótko przed północą nakazuje aresztowanie Węgrów.

4 listopada 1956

O godzinie 4 wojska radzieckie rozpoczynają atak na stolicę Węgier.

O godzinie 5 Nagy po raz ostatni zwraca się przez radio do narodu, informując o natarciu na Budapeszt. Niecałe trzy godziny później Wolne Radio Kossuth kończy nadawanie. Nagy i jego współpracownicy chronią się w ambasadzie Jugosławii i dostają azyl. Siły sowieckie i AVH zajmują parlament.

W Budapeszcie zorganizowana obrona ostatecznie wygasa około godziny 20.

Ostatnim ośrodkiem oporu stała się przemysłowa dzielnica na wyspie Csepel, gdzie starcia trwały do 10 listopada.

Liczba zabitych w walkach nie jest dokładnie znana. Tajny raport urzędu statystycznego z 1957 r. mówi o co najmniej 2700 zabitych po stronie węgierskiej i 10 razy większej liczbie rannych. Dane te nie obejmują tych, którzy zostali pochowani w parkach i ogrodach. Jeszcze bardziej niepewne są szacunki liczby ofiar na wsi. Odtajnione później dokumenty radzieckie mówią o 669 zabitych żołnierzach sowieckich, 51 zaginionych i 1450 rannych.

7 listopada 1956

Zaprzysiężenie "Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego" Janosa Kadara. "Musimy położyć kres ekscesom elementów kontrrewolucyjnych. Godzina akcji wybiła. Zmierzamy bronić interesów robotników i chłopów oraz osiągnąć demokracji ludowej" - deklaruje Kadar. Kilka godzin później apeluje do "wiernych bojowników prawdziwej sprawy socjalizmu" o wyjście z ukrycia i sięgnięcie po broń.

Tysiące uczestników rewolucji zostało aresztowanych i deportowanych do Związku Radzieckiego, 26 tysięcy stanęło przed sądami na Węgrzech - połowę z nich skazano na kary więzienia, a 1200 stracono. Przez otwartą dłuższy czas granicę z Austrią udało się na emigrację około 200 tys. ludzi..

22 listopada 1956

Imre Nagy i kilku innych członków powstańczych władz opuszczają dotychczasowy azyl w ambasadzie Jugosławii w Budapeszcie, ale wbrew wcześniejszej obietnicy kadarowskich władz nie otrzymują wolnej drogi na Zachód. Nagy jest początkowo więziony w Rumunii, skąd powraca w 1958 roku na proces do Budapesztu. Skazany za zamkniętymi drzwiami na śmierć za "działalność kontrrewolucyjną", traci życie na szubienicy 16 czerwca 1958 roku. Jego rehabilitacja i uroczysty pogrzeb nastąpiły 31 lat później.

19 stycznia 1957

Stracenie pierwszych przywódców rewolucji Józsefa Dudasa i Janosa Szabo.

Źródło: <http://dzieje.pl/>

Poznański Czerwiec 1956



28 i 29 czerwca 1956 r. w Poznaniu doszło do robotniczych protestów, które przerodziły się w walki uliczne. Władze komunistyczne do ich stłumienia użyły wojska. W konsekwencji śmierć poniosło co najmniej 79 osób, rannych było ponad 600.

Po zakończeniu krwawej pacyfikacji w przemówieniu radiowym premier Józef Cyrankiewicz stwierdził: „ Każdy prowokator czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewien, że mu tę rękę władza odrąbie w interesie klasy robotniczej, w interesie chłopstwa pracującego i inteligencji...”.

Niezadowolenie społeczne

Protesty poznańskich robotników w czerwcu 1956 r. wywołany był ogólnym niezadowoleniem z sytuacji panującej w kraju i regionie.

Władze komunistyczne na inwestycje w Poznaniu i Wielkopolsce przeznaczały mniej środków niż w innych rejonach państwa, tłumacząc to koniecznością wspierania obszarów najbardziej zacofanych.. Średnia płaca w Poznaniu była niższa o 8% od średniej krajowej. Ogromnym problemem był brak mieszkań.

Duży wpływ na postawę poznańskich robotników miały również tradycje protestów w tym regionie, sięgające nie tylko okresu międzywojennego, ale i zaborów. Nie bez znaczenia był także fakt, iż większość pracowników zakładów przemysłowych Poznania była jego rdzennymi mieszkańcami.

Konflikt w Zakładach Cegielskiego

Bezpośrednim powodem wystąpień robotniczych w czerwcu 1956 r. był trwający od dłuższego czasu konflikt w Zakładach im. Stalina (wcześniej Zakłady Hipolita Cegielskiego), zatrudniających ok. 13 tys. osób. Jego załoga domagała się zwrotu niewłaściwie naliczanych podatków od premii, obniżenia wyjątkowo wysokich norm produkcyjnych, poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz lepszej organizacji, która zlikwidowałaby wielogodzinne przestoje. Wśród robotniczych postulatów pojawiły się także żądania podwyżki płac i obniżenia cen. Zaczęto grozić strajkiem ostrzegawczym. Wobec narastającej frustracji robotników 26 czerwca 1956 r. do Warszawy wyjechała wybrana przez nich delegacja na rozmowy w Ministerstwie Przemysłu Metalowego i Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Metalowców.



Minister Roman Figielski w rozmowach z przedstawicielami robotników poznańskich zgodził się z wieloma przedstawionymi mu postulatami. Jednak 27 czerwca, podczas wizyty w Zakładach im. Stalina w Poznaniu, nie potwierdził wobec zgromadzonej załogi swoich wcześniejszych deklaracji. Wywołało to oburzenie robotników.

„Chcemy Polski katolickiej, a nie bolszewickiej”

Wczesnym rankiem 28 czerwca 1956 r. ogłosili oni strajk i w pochodzie ruszyli w kierunku Miejskiej Rady Narodowej, która mieściła się przy placu Adama Mickiewicza (wówczas noszącego imię Stalina). W trakcie marszu przyłączali się do nich pracownicy innych zakładów.

Śpiewano hymn, „Rotę” i pieśni religijne. Pod budynkami Miejskiej Rady Narodowej i Komitetu Wojewódzkiego PZPR zebrał się kilkudziesięciotysięczny tłum.

Część manifestantów, która weszła do nich wyrzu-

cała na zewnątrz czerwone flagi, a także niszczyła portrety i popiersia sowieckich oraz polskich przywódców. Demonstranci weszli także do budynku Komendy Wojewódzkiej MO.

Po pojawieniu się plotki o aresztowaniu delegatów, którzy prowadzili w imieniu robotników negocjacje w Warszawie, grupa manifestantów ruszyła w kierunku więzienia przy ul. Młyńskiej i przechodząc przez mur otworzyła jego bramy. Strażnicy nie stawiali oporu. Wypuszczono ponad 250 więźniów i zabrano broń z więziennej zbrojowni..

Walki w Poznaniu

Pierwsze strzały w Poznaniu padły tego dnia przy ul. Kochanowskiego, gdzie mieścił się Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (UBP), który około południa został oblężony przez tłum. Byli zabici i ranni, według świadków z budynku UBP strzelano do kobiet i dzieci. Walki wokół UBP stawały się coraz bardziej zaciekle, dochodziło do wymiany strzałów. Prysłana pracownikom bezpieczeństwa z pomocą kompania z Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych została rozbrojona. W innych częściach miasta również dochodziło do starć



Wojsko pacyfikuje miasto

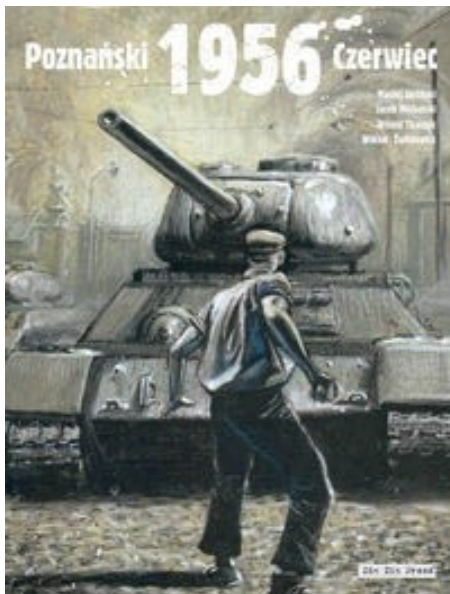
W zaistniałej sytuacji Biuro Polityczne KC PZPR zatwierdziło decyzję o pacyfikacji miasta przy wykorzystaniu wojska. Dowodzenie akcją powierzono wiceministrowi obrony narodowej gen. Stanisławowi Popławskiemu. Do Poznania wysłano również delegację partyjno - rządową z Warszawy z Józefem Cyrankiewiczem, Wiktorem Kłosiewiczem i Jerzym Morawskim.

28 czerwca 1956 r. około godziny 14-14.00 po przylocie do Poznania gen.

Popławski wydał rozkaz opanowania sytuacji pod budynkiem UBP. Mniej więcej dwie godziny później do centrum miasta weszła 19. Dywizja Pancerna Śląskiego Okręgu Wojskowego. Wieczorem dołączyły do niej jednostki Sudeckiej 10. Dywizji Pancерnej oraz 4. i 5. Dywizji Piechoty.

Żołnierzy wysyłanych do Poznania dowódcy przekonywali, iż będą tłumić rozruchy wywołane przez zachodnioniemieckich agentów.

W tym czasie w Poznaniu skoncentrowano ponad 10 tys. żołnierzy, 359 czołgów, 31 dział pancernych i blisko 900 samochodów i motocykli..



W krwawej pacyfikacji miasta obok wojska brali udział funkcjonariusze UB, MO i żołnierze KBW. W trakcie walk bojownicy poznańscy zniszczyli lub uszkodzili kilkadziesiąt czołgów.

Ostatnie walki zakończyły się raniem 30 czerwca. Ich bilans był tragiczny. Śmierć poniosło co najmniej 79 osób, rannych było ponad 600. Zginęło również 5 żołnierzy WP, 1 żołnierz KBW, 3 funkcjonariuszy UB oraz 1 funkcjonariusz MO.

W mieście 28 czerwca rozpoczęły się zatrzymania na masową skalę. Nad podejrzanymi o udział w walkach znęcali się funkcjonariusze UB i MO, maltretując ich fizycznie i psychicznie. Na lotnisku Ławica utworzony został punkt filtracyjny, do którego skierowano ponad 700 zatrzymanych. Spośród nich około 300 aresztowano pod zarzutem napadów lub kradzieży.

Poznański Czerwiec 1956 r. był pierwszym w Polsce masowym wystąpieniem robotniczym przeciwko komunistycznym władzom i w bardzo poważnym stopniu przyspieszył zmiany polityczno-gospodarcze w PRL.

Źródło: <http://dzieje.pl>



„Poznański Czerwiec 1956 r. był pierwszym w Polsce masowym wystąpieniem robotniczym przeciwko komunistycznym władzom i w bardzo poważnym stopniu przyspieszył zmiany polityczno-gospodarcze w PRL. „

Źródła zdjęć: <http://pixabay.com>, free illustration google